

Sygn. akt IV CSK 526/17

POSTANOWIENIE

Dnia 20 września 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Grzegorz Misiurek (przewodniczący)
SSN Katarzyna Tyczka-Rote (sprawozdawca)
SSN Karol Weitz

Protokolant Izabela Czapowska

w sprawie z wniosku E. Spółki Akcyjnej z siedzibą w G.
przy uczestnictwie W. I., T. I. i M. R.
o stwierdzenie nabycia służebności przesyłu przez zasiedzenie,
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej
w dniu 20 września 2018 r.,
skargi kasacyjnej uczestnika postępowania W. I.
od postanowienia Sądu Okręgowego w E.
z dnia 7 czerwca 2017 r., sygn. akt I Ca [...],

**uchyla zaskarżone postanowienie i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w E. do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia
o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

W sprawie z wniosku E. Spółki Akcyjnej w G. o stwierdzenie nabycia przez zasiedzenie służebności przesyłu na nieruchomości uczestników W. I., T. I. i M. R., pierwsze postanowienie wydał w dniu 21 grudnia 2013 r. Sąd Rejonowy w M., który stwierdził nabycie przez wnioskodawcę tej służebności, obciążającej działkę gruntu położoną w D. przy ul. G. [...], oznaczoną w ewidencji gruntów jako działka nr [...], dla której Sąd Rejonowy w D. prowadzi księgę wieczystą nr [...] - z dniem 4 kwietnia 2009 r., w przebiegu wykreślonym przez biegłego geodetę Z. M..

Postanowieniem z dnia 18 lutego 2015 r. Sąd Okręgowy w P., na skutek apelacji uczestników, uchylił zaskarżone postanowienie i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu wskazał, że konieczne jest ustalenie stanu prawnego nieruchomości uczestników na dzień 5 grudnia 1990 r., ponieważ termin zasiedzenia należy liczyć od dnia następnego i ta data będzie istotna przy określaniu dobrej lub złej wiary objęcia nieruchomości w posiadanie w zakresie służebności przesyłu. Zwrócił też uwagę na konieczność graficznego przedstawienia przebiegu służebności na mapie sporządzonej według zasad obowiązujących przy oznaczaniu nieruchomości w księgach wieczystych oraz na możliwość doliczenia do okresu zasiedzenia służebności przesyłu czasu występowania na nieruchomości stanu faktycznego odpowiadającego treści służebności przesyłu przed jej wprowadzeniem do kodeksu cywilnego.

Po ostatecznym sprecyzowaniu żądania przez wnioskodawcę i ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy w D. postanowieniem z dnia 27 października 2016 r. stwierdził, że wnioskodawczyni – E. Spółka Akcyjna w G. nabyła przez zasiedzenie z dniem 6 grudnia 2010 r. służebność przesyłu, obciążającą działkę nr [...] w D., polegającą na prawie korzystania w granicach nieruchomości obciążonej z trwałych i widocznych urządzeń technicznych energii elektrycznej w postaci: napowietrznej linii elektroenergetycznej średniego napięcia SN 15 kV, o nazwie „L.”, długości 53,0 m wspartej na jednym żelbetonowym słupie przelotowym; napowietrznej linii elektroenergetycznej średniego napięcia SN 15 kV, o nazwie „K.” długości 34,5 m wspartej na jednym żelbetonowym słupie przelotowym oraz

napowietrznej linii elektroenergetycznej średniego napięcia SN 15 kV, o długości 12,7 m stanowiącej odgałęzienie napowietrznej linii elektroenergetycznej średniego napięcia SN 15 kV o nazwie „K.”, wspartej na jednym żelbetonowym słupie rozkracznym - służących do przesyłu energii elektrycznej, w granicach oznaczonych na mapie usytuowania służebności sporządzonej przez biegłego J. G. i wpisanej w dniu 27 kwietnia 2016 r. do ewidencji materiałów państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego, prowadzonego przez Starostę D., pod numerem ewidencyjnym [...], wraz z prawem korzystania z nieruchomości obciążonej w zakresie niezbędnym do eksploatacji, konserwacji, remontów i modernizacji tych urządzeń zgodnie z ich przeznaczeniem przez pracowników przedsiębiorstwa energetycznego, będącego każdorazowym właścicielem tych urządzeń, oraz z prawem wejścia i wjazdu na teren nieruchomości odpowiednim sprzętem.

Sąd Rejonowy ustalił, że uczestnicy są współwłaścicielami działki nr [...] w Dz. przy ul. G. [...], którą nabyli w dnia 10 maja 1993 r. od Przedsiębiorstwa [...] w O.. Działka wydzielona została z większej nieruchomości oznaczonej wcześniej numerem 140.

Wnioskodawczyni z kolei jest następcą prawnym Zakładu [...] P. S.A., a wcześniej Przedsiębiorstwa Państwowego Zakład [...], wyodrębnionego w 1989 r. z Zakładów [...] Okręgu [...] w W.. Zakład [...] P. jako przedsiębiorstwo państwowe został wpisany do Rejestru Przedsiębiorców w dniu 3 kwietnia 1989 r. Sąd Rejonowy przyjął - zgodnie z oceną prawną zawartą w uzasadnieniu sądu drugiej instancji, że uwłaszczenie tego przedsiębiorstwa na majątku będącym dotychczas w jego zarządzie, nastąpiło z dniem 5 grudnia 1990 r. - na podstawie art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 29 września 1990 r. o zmianie ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczeniu nieruchomości (Dz.U. Nr 91, poz. 455 - dalej „ustawa o zmianie u.g.g.”).

Działka, której dotyczy wniosek w dniu 5 grudnia 1990 r. była własnością Skarbu Państwa, na której [...] Przedsiębiorstwo [...] w O. nabyło z mocy prawa użytkowanie wieczyste na okres 99 lat.

Sąd ustalił ponadto, że począwszy od lat 60-tych XX w. na nieruchomości posadowione są urządzenia elektroenergetyczne, stanowiące własność

wnioskodawcy. Nad działką nr [...] znajdują się napowietrzne linie średniego napięcia: SN 15 kV o nazwie „L.” o długości 53 m wraz ze stanowiskiem słupowym, SN 15 kV o nazwie „K.” o długości 34,5 m wraz ze stanowiskiem słupowym i SN 15 kV o nazwie „K.”, stanowiąca odgałęzienie o długości 12,7 m, wsparte na jednym słupie żelbetonowym rozkracznym; odgałęzienie wybudowano w 1987 r. Ponadto na działce nr [...] znajduje się doziemna sieć energetyczna NN o długości 42,0 m.

Aktualne usytuowanie urządzeń energetycznych znajdujących się na działce nr [...] przedstawiają mapy sporządzone przez biegłego Z. M. oraz przez J. G.. Dowód z opinii biegłego J. G. przeprowadzony został w wykonaniu wskazań Sądu Okręgowego i obejmował wykonanie mapy według zasad obowiązujących przy oznaczaniu nieruchomości w księgach wieczystych, z ustaleniem stanu prawnego nieruchomości na dzień 5 grudnia 1990 r. oraz przedstawieniem części działki nr [...], na której wykonywana jest służebność gruntowa oraz szerokości pasa gruntu niezbędnego do prawidłowej eksploatacji i konserwacji linii energetycznej.

Sąd Rejonowy stwierdził, że nieruchomość uczestników do 5 grudnia 1990 r. stanowiła własność Skarbu Państwa. Przedsiębiorstwo państwowe, jakim był poprzednik prawny wnioskodawczyni, wykonywało we własnym imieniu jedynie zarząd mieniem państwowym i w okresie obowiązywania art. 128 k.c. nie mogło być posiadaczem samoistnym nieruchomości w rozumieniu art. 172 k.c., ani nabyć dla siebie własności przez zasiedzenie. Uwłaszczenie Zakładu [...] P. nastąpiło w dniu 5 grudnia 1990 r. - z mocy prawa, na podstawie art. 2 ust. 2 ustawy o zmianie u.g.g. - i jego skutkiem było przekształcenie zarządu w odniesieniu do urządzeń energetycznych w posiadanie odpowiadające treści użytkowania wieczystego oraz - w zakresie władztwa nad działką uczestnika - w posiadanie odpowiadające treścią służebności przesyłu, tj. w posiadanie zależne umożliwiające zasiedzenie służebności. Pozwalało to na przyjęcie, że dopiero po dniu 5 grudnia 1990 r. rozpoczął się bieg zasiedzenia służebności związanej z wykonywaniem przesyłu.

W ocenie Sądu pierwszej instancji zebrany w sprawie materiał dowodowy uzasadniał wniosek, że posiadanie urządzeń, a tym samym wykonywanie służebności przesyłu zostało przeniesione ze Skarbu Państwa na poprzedników

prawnych wnioskodawczyni oraz kolejno pomiędzy nimi, a ostatecznie na wnioskodawczynię, co umożliwiło jej doliczenie okresu posiadania działki [...] przez poprzedników.

Z odwołaniem się do treści domniemania zawartego w art. 7 k.c. i dokonanych w sprawie ustaleń Sąd pierwszej instancji przyjął, że organ Zakładu [...] P. wiedział, przed jego uwłaszczeniem mieniem Skarbu Państwa, że urządzenia energetyczne stanowią mienie państwowe i że eksploatuje je zgodnie z prawem, co świadczyło o objęciu przez niego w dobrej wierze posiadania służebności gruntowej, podobnej do służebności przesyłu i wykonywaniu go kolejno przez poprzedników wnioskodawczyni nieprzerwanie przez 20 lat, mimo zmieniających się właścicieli obciążonego gruntu. Właściciele działki z kolei tolerowali fakt wykorzystywania ich nieruchomości w zakresie niezbędnym do eksploatacji urządzeń przesyłowych.

Apelację od postanowienia Sądu Rejonowego wniósł uczestnik W. I., zarzucając wadliwe przyjęcie dobrej wiary poprzednika wnioskodawczyni obejmującego nieruchomość w posiadanie w zakresie służebności gruntowej zbliżonej do służebności przesyłu, niewykazanie przeniesienia tego posiadania na kolejne przedsiębiorstwa energetyczne oraz kwestionując nabycie przez wnioskodawczynię tej służebności. Skarżący wskazywał także niedopuszczalność biegu zasiedzenia służebności przesyłu w okresie poprzedzającym jej wprowadzenie do systemu prawnego, naruszenie przyjęciem takiej możliwości licznych przepisów, w tym Konstytucji oraz art. 1 Protokołu do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, wadliwe wyłożenie oświadczeń woli uczestników i wnioskodawczyni, których zgodnym celem było zawarcie umowy użyczenia, nieuwzględnienie przerwy biegu zasiedzenia spowodowanej uznaniem roszczenia przez wnioskodawczynię, wyrażającym się w zamiarze ustanowienia odpłatnej służebności przesyłu, a ponadto nadużycie przez wnioskodawczynię prawa podmiotowego. Zarzucił także nieprawidłowości procesowe - naruszenie art. 626 § 2 k.p.c., art. 233 § 1, art. 328 § 2, art. 236, 237 w zw. z art. 278 § 1 i 285 § 1 oraz art. 286 k.p.c., art. 316 § 1 i art. 210 § 1 k.p.c.

Postanowieniem z dnia 7 czerwca 2017 r. Sąd Okręgowy w E. sprostował zaskarżone postanowienie w punkcie pierwszym przez dodanie po słowach „pod numerem ewidencyjnym P.2803.2016.396” treści: „którą czyni integralną częścią postanowienia” oraz oddalił apelację uczestnika W. I..

Sąd drugiej instancji podzielił ustalenia faktyczne i wnioski prawne Sądu pierwszej instancji. Wskazał na niezasadność i sprzeczność z art. 386 § 6 k.p.c. zarzutów apelacyjnych, które podważały wiążące sądy obu instancji oceny prawne i wskazania co do dalszego postępowania, zawarte w uzasadnieniu wyroku uchylającego wcześniejsze postanowienie Sądu Rejonowego. W jego ocenie w sprawie zostały już przesądzone takie kwestie, jak dopuszczalność zasiedzenia służebności o cechach odpowiadających służebności przesyłu przed dniem 3 sierpnia 2008 r., data rozpoczęcia biegu okresu zasiedzenia (od 6 grudnia 1990 r.), wykazanie przeniesienia posiadania oraz przesłanki przyjęcia dobrej wiary objęcia posiadania nieruchomości w zakresie służebności gruntowej odpowiadającej służebności przesyłu przez przedsiębiorstwo przesyłowe. Sąd wskazał ponadto na usunięcie przez wnioskodawczynię w toku postępowania nieprawidłowości w uwierzytelnieniu przedłożonych kserokopii dokumentów. Wskazał, że dopełnienie wymagań prawa budowlanego przy budowie linii energetycznych nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy o zasiedzenie służebności, a poza tym materiał dowodowy nie potwierdza wskazywanych przez uczestników wątpliwości w tym zakresie, szczególnie, gdy sieci budował Skarb Państwa na własnym gruncie.

Sąd wyjaśnił, że domniemanie dobrej wiary może być obalone jedynie przez przeprowadzenie dowodu przeciwności przez uczestników, a nie przez podniesienie wątpliwości. Ponadto stwierdził, że opinia biegłego została uczestnikom prawidłowo doręczona i mogli zgłosić uwagi do jej treści, wobec czego ich prawa zostały zagwarantowane. Zastrzeżenia uczestników nie uzasadniają zgłoszonego zarzutu pozbawienia ich możliwości obrony ich praw.

Sąd omówił przyczynę sprostowania zaskarżonego wyroku - była nią potrzeba doprecyzowania, że powołana przez Sąd Rejonowy w treści postanowienia mapa stanowi integralną część orzeczenia.

Od postanowienia Sądu Okręgowego w E. skargę kasacyjną, opartą na obydwu podstawach z art. 398³ § 1 k.p.c., wniósł uczestnik W. I., zaskarżając je w całości.

Podstawę naruszenia przepisów postępowania wypełnił zarzutami uchybienia art. 385 k.p.c. w zw. art. 13 § 2 k.p.c.; art. 386 § 6 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., art. 316 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.; art. 626 § 2 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.; art. 236 k.p.c., art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.; art. 227 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.; art. 232 zd. 2 k.p.c. w zw. z art. 286 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.; art. 382 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.; art. 5 k.p.c., art. 212 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.; art. 350 § 1 i 3 k.p.c.; art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.; art. 382 k.p.c. w zw. z art. 232 zd. 1 k.p.c. w zw. z art. 234 k.p.c., art. 244 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.; § 28 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 września 2001 r., w sprawie prowadzenia ksiąg wieczystych i zbiorów dokumentów; art. 233 k.p.c. w zw. z art. 626 § 2 i 3 k.p.c., art. 236 k.p.c., art. 278 § 1 k.p.c., art. 227 k.p.c., art. 232 zd. 2 k.p.c. w zw. z art. 286 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

Z kolei w ramach podstawy naruszenia prawa materialnego zarzucił zarówno błędną wykładnię, jak i nieprawidłowe zastosowanie art. 7 k.c., błędne zastosowanie art. 292 k.c. w zw. z art. 172 § 1 k.c. w zw. z art. 305⁴ k.c., błędną wykładnię art. 305¹ k.c., niezastosowanie § 14 ust. 1-3 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie, błędną wykładnię art. 285 § 1 k.c.; art. 292 k.c. w zw. z art. 172 § 1 k.c., art. 285 § 1 k.c. i art. 305⁴ k.c. w zw. z art. 64 ust. 3 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP, art. 64 ust. 2 w zw. z art. 32 ust. 1, art. 21 ust. 1 i art. 2 Konstytucji RP oraz w zw. z art. 1 Protokołu nr I do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności; błędną wykładnię, a także nieprawidłowe zastosowanie art. 292 k.c. w zw. z art. 172 § 1 i art. 285 § 1 k.c. oraz art. 305⁴ k.c. przy uwzględnieniu treści art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 29 września 1990 r. o zmianie ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami

i wyłączeniu nieruchomości; wadliwe zastosowanie art. 339 k.c., art. 340 k.c., art. 341 k.c., art. 345 k.c. w zw. z art. 352 § 2 k.c.; nieprawidłowe zastosowanie art. 176 § 1 k.c. i art. 348 k.c. w zw. z art. 292 k.c. w zw. z art. 172 § 1 k.c. i art. 285 § 1 k.c. oraz art. 305⁴ k.c., błędną wykładnię art. 348 k.c. w zw. z art. 6 k.c., błędną wykładnię art. 60 k.c. w zw. z art. 65 § 1 i 2 k.c.; błędną wykładnię art. 336 k.c. w zw. z art. 352 k.c. w zw. z art. 339 i 340 k.c. oraz błędną wykładnię art. 245 § 2 k.c.

We wnioskach skarżący domagał się uchylenia postanowienia Sądu Okręgowego i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi wnioskodawca wnosil o oddalenie skargi kasacyjnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Analizę zarzutów kasacyjnych rozpocząć należy od zarzutu naruszenia przez Sąd Okręgowy obowiązków informacyjnych w stosunku do uczestnika, czego konsekwencją powinno być, zdaniem skarżącego, umożliwienie mu zakwestionowania w skardze kasacyjnej uchybień, które wymagały oprostowania na podstawie art. 162 k.p.c., a także zastosowania pozostałych przepisów, o których sąd miał go obowiązek pouczyć zgodnie z wymaganiami art. 210 § 2¹ k.p.c. Zarzut ten jest nieuzasadniony, ponieważ uczestnik został pouczony zgodnie z wymaganiami art. 210 § 2¹ k.p.c., uzyskał też pouczenie o możliwości ustanowienia pełnomocnika i o obowiązkach dowodowych - informacje te doręczono mu w formie pisemnej wraz z odpisem wniosku (treść pouczenia - k. 100 akt). Przebieg postępowania nie wskazywał na nieporadność uczestnika. Istota służebności przesyłu, związanej z umieszczeniem nad nieruchomością linii energetycznej, nie jest skomplikowana ani w aspekcie przebiegu, ani zakresu potrzebnych prac eksploatacyjnych, wykonywanych zresztą dotąd bezkonfliktowo. Podobnie odczytanie mapy wykonanej przez biegłego nie powinno sprawiać trudności kierowcy obeznanemu w koniecznym zakresie z kartografią.

Nieuzasadnione są także zgłaszane w skardze kasacyjnej zarzuty naruszenia art. 385, art. 386 § 4 oraz art. 386 § 6 k.p.c.

Artykuł 385 k.p.c. samodzielnie mógłby zostać naruszony tylko wówczas, gdyby został powołany jako podstawa innego rozstrzygnięcia niż oddalenie apelacji. W wypadku, kiedy jego naruszenie ma polegać na niesłusznym oddaleniu apelacji

koniczne jest powołanie go w związku z innymi przepisami, których pogwałcenie spowodowało wadliwe zastosowanie tego przepisu. Uczestnik ma na uwadze drugą sytuację, wobec czego wskazana podstawa jest niewystarczająca.

Wywodów mających doprowadzić do podważenia podstaw zastosowania art. 386 § 4 i 6 k.p.c. również nie sposób podzielić. Kwestionowane uchylene wyroku nastąpiło już w okresie, kiedy możliwe było zaskarżenie tego orzeczenia zażaleniem (art. 394¹ § 1¹ k.p.c. obowiązuje od dnia 3 maja 2012 r.), o czym uczestnicy byli poinformowani. Nieskorzystanie z tego środka zaskarżenia spowodowało uprawomocnienie się orzeczenia uchylającego, które nie może być obecnie przedmiotem kontroli, podobnie jak jego skutki wynikające z art. 386 § 6 k.p.c. Przy tym zarzut ten jest o tyle mało istotny, że art. 386 § 6 k.p.c. nie wiąże zapatrywaniem prawnymi sądu drugiej instancji, ani wskazaniem co do dalszego postępowania Sądu Najwyższego, wobec czego dopuszczalne jest ich podważanie w postępowaniu kasacyjnym.

Z uwagi na to, że dalsze zarzuty kasacyjne, dotyczące naruszeń prawa procesowego, odnoszą się głównie do prawidłowości postępowania w tej jego części, która miała na celu ustalenie kształtu zasiedzanej służebności, ich ocenę powinna wyprzedzić kontrola prawidłowości stanowiska Sądu Okręgowego co do wystąpienia podstaw do jej zasiedzenia, skarżący podważa bowiem przede wszystkim wypełnienie ustawowych przesłanek do stwierdzenia zasiedzenia służebności przesyłu z uwagi na zbyt krótki okres posiadania przez wnioskodawczynię nieruchomości uczestników w zakresie tej służebności. Najdalej idący jest zarzut niedopuszczalności rozpoczęcia biegu zasiedzenia służebności przesyłu przed jej wprowadzeniem do systemu prawnego ustawą z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr. 116, poz. 731). Zdaniem skarżącego pogląd Sądów obydwu instancji, oparty na orzecznictwie Sądu Najwyższego jest błędny, a co najmniej wątpliwy i wymagałby kontroli pod względem zgodności normami konstytucyjnymi - art. 64 ust. 2 w zw. z art. 32 ust. 1, art. 21 ust. 1 i art. 2 Konstytucji RP oraz art. 1 Protokołu nr I do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Zdaniem skarżącego naruszenie polega na niedopuszczalnym zastosowaniu dynamicznej wykładni prawa przez Sąd Najwyższy przy interpretacji art. 285 k.c.

i nastąpiło w realiach prawnych oraz okolicznościach faktycznych wykluczających powoływanie się na orzeczenie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 15 listopada 2005 r., nr 44302/02 J.A. Pye (Oxford) Ltd. i J.A. Pye (Oxford) Land Ltd. przeciwko Zjednoczonemu Królestwu, akceptujące co do zasady wywłaszczający skutek przedawnienia.

Skarżący, co zrozumiałe, akcentuje argumenty wspierające jego stanowisko o niedopuszczalności utożsamiania służebności przesyłu z służebnością gruntową, choćby realizującą ten sam cel oraz o nieprawidłowości poglądu, że stan faktyczny istniejący przez ustanowieniem służebności przesyłu mógł prowadzić do jej zasiedzenia przed upływem terminów zasiedzenia liczonych od dnia wejścia w życie zmiany ustawodawczej powołującej tę służebność. W związku z tym konieczne jest zwrócenie uwagi na przesłanki prawne, które skłoniły Sąd Najwyższy do przyjęcia i potwierdzenia w składzie powiększonym stanowiska zwalczanego w skardze kasacyjnej. Problem ukształtowania podstaw prawnych przeprowadzania przez cudze nieruchomości instalacji ciągłych nie jest nowy i wymagał odpowiednich rozwiązań już w przeszłości, w granicach obowiązującego prawa, w tym przy uznaniu zasady, że prawa rzeczowe ograniczone, jako ingerujące w prawo własności, muszą wynikać z ustawy. Służebność przeprowadzenia przez przedsiębiorstwo instalacji przez cudze grunty spełniała wymagania służebności gruntowej, przewidziane w art. 285 k.c., wątpliwości budziło jedynie to, czy zachowane jest wymaganie, aby jej ustanowienie służyło zwiększeniu użyteczności nieruchomości władnącej, Wskazywano na trudność oznaczenia tej nieruchomości. Ostatecznie w drodze wykładni Sad Najwyższy przyjął, że nie jest konieczne określenie nieruchomości władnącej, ponieważ instalacje przesyłowe stanowią składnik przedsiębiorstwa przesyłowego, a więc podmiotu, co do którego uzasadnione jest domniemanie, że wśród składników jego majątku zawsze występuje taka nieruchomość (tak np. w postanowieniu z dnia 8 września 2006 r., II CSK 112/06, Mon. Praw. 2006 r. nr 19, s. 1016). Pominięcie oznaczenia nieruchomości władnącej w tym wypadku stanowiło jedynie uproszczenie techniczne, które i nie świadczyło o nieistnieniu nieruchomości władnącej. W konsekwencji wszystkie wymagania niezbędne do ustanowienia służebności gruntowej zostały zachowane (por. orzecznictwo zacytowane w np.

w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2015 r., V CSK 26/14, nie publ.). Analiza orzecznictwa wskazuje więc, że służebność przesyłu, która została wprowadzona do kodeksu cywilnego ustawą nowelizującą z 30 maja 2008 r. jako rodzaj służebności gruntowej stypizowanej, nie odbiegała co do istoty od już funkcjonującej w obrocie, ustanawianej i wpisywanej do ksiąg wieczystych, a także podlegającej nabyciu w drodze zasiedzenia służebności gruntowej obejmującej uprawnienie do korzystania z cudzej nieruchomości na potrzeby linii przesyłowej. Należy się zgodzić ze skarżącym, że wyjaśnienie tych wątpliwości w przepisach przejściowych zapobiegłoby powstaniu wątpliwości wskazywanych w skardze kasacyjnej i w kilku skargach konstytucyjnych kierowanych w tej sprawie do Trybunału Konstytucyjnego, w których postępowanie zakończyło się umorzeniem. Nie zmienia jednak konstrukcyjnej ciągłości służebności gruntowej podobnej do służebności przesyłu, i służebności przesyłu, która stała się jej nazwaną kontynuacją, o czym świadczy odesłanie do odpowiedniego stosowania do niej przepisów o służebnościach gruntowych (art. 305⁴ k.c.).

Taki stan rzeczy podważa zasadność twierdzeń skarżącego o bezprawnej ingerencji w prawo własności nieruchomości przez uznanie dopuszczalności włączenia do biegu zasiedzenia służebności przesyłu na tej nieruchomości wcześniejszego okresu jej posiadania w zakresie odpowiadającym służebności gruntowej o tych samych cechach, co służebność przesyłu, ani też możliwości zasiedzenia tej wcześniej funkcjonującej, nienazwanej jeszcze odrębnie służebności gruntowej, w wypadku kiedy okres zasiedzenia upłynął przed wejściem w życie ustawy z dnia 30 maja 2008 r. Zasiedzenie jest od dawna prawnie usankcjonowanym sposobem nabycia służebności w prawie polskim, pozwala uwzględnić także wpływ wydarzeń nadzwyczajnych w drodze odpowiedniego stosowania przepisów o przedawnieniu (art. 175 w zw. z art. 121 pkt 4 k.c.). Ponadto nie budzi wątpliwości, że w okresie, który był brany pod uwagę przy obliczaniu biegu zasiedzenia nie występowały nadzwyczajne zdarzenia, które wskazuje skarżący.

Kolejny zarzut odnosi się do zasadności przyjęcia jako początku biegu okresu zasiedzenia daty 6 grudnia 1990 r. Sąd Rejonowy i Okręgowy były w tym zakresie związane wykładnią Sądu Okręgowego zawartą w uzasadnieniu wyroku

uchylającego wydanego w dniu 18 lutego 2015 r., zgodnie z którą linie przesyłowe na spornej nieruchomości stały się przedmiotem użytkowania wieczystego ówczśnie dysponującego nimi przedsiębiorstwa przesyłowego (przedsiębiorstwa państwowego Zakład [...] w P.) na podstawie art. 2 ust. 2 ustawy o zmianie u.g.g. i od tego dnia rozpoczął się bieg zasiedzenia służebności gruntowej podobnej do służebności przesyłu na działce pozostającej wówczas w użytkowaniu wieczystym innego przedsiębiorstwa państwowego ([...] Przedsiębiorstwo [...] w O.). Zdaniem skarżącego tak stać się nie mogło, ponieważ urządzenia przesyłowe nabyło na tej podstawie przedsiębiorstwo zarządzające dotąd działką nr 140, czyli [...] Przedsiębiorstwo [...] w O., a nie Zakład [...] w P.. W rzeczywistości użytkowania wieczystego linii przesyłowej nie nabył na wskazanej podstawie prawnej żaden z tych podmiotów. Urządzenia przesyłowe, jako zbiór rzeczy ruchomych wchodzących w skład przedsiębiorstwa przesyłowego, a położone na gruncie niepozostającym w zarządzie tego przedsiębiorstwa lecz innego przedsiębiorstwa państwowego nie były objęte art. 2 ust. 2 ustawy o zmianie u.g.g. w stosunku do żadnego z tych przedsiębiorstw. W odniesieniu do [...] Przedsiębiorstwa [...] w O. taką możliwość wyłączało zawarte w art. 2 ust. 1 ustawy o zmianie u.g.g. zastrzeżenie, że ustanowione z mocy prawa użytkowanie wieczyste nie narusza praw osób trzecich, natomiast co do Zakładu [...] w P. wykluczało to wprost art. 2 ust. 2 tej ustawy, ograniczający uwłaszczenie budynków, urządzeń oraz lokali znajdujących się na gruntach państwowych lub gminnych pozostających w zarządzie uwłaszczanej osoby prawnej. W rezultacie własność linii przesyłowych, podobnie jak własność działki 140, przez którą przebiegały, zgodnie z 42 ust. 2 ustawy z dnia 25 września 1981 r. o przedsiębiorstwach państwowych (jedn. tekst: Dz.U. z 1987 r, Nr 35, poz. 201) nadal należała do Skarbu Państwa, wobec czego nie doszło do rozdzielenia stosunków własnościowych umożliwiającego bieg zasiedzenia służebności na cudzej nieruchomości. Taką możliwość stworzyło dopiero wejście w życie ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. z 1991 r. Nr 2, poz. 6), która znowelizowała brzmienie art. 42 ust. 2 ustawy o przedsiębiorstwach państwowych (w tekście jednolitym ustawy, zawartym w Dz.U. z 1991 r., Nr 18, poz. 80 był to art. 46 ust. 2), przez wskazanie,

że przedsiębiorstwo gospodaruje wydzielonym mu i nabytym mieniem, zapewniając jego ochronę, co oznaczało, że od tego czasu mienie, którym gospodaruje stanowiło jego własność na podstawie art. 44¹ § 1 k.c. Nabycie mienia na tej podstawie nie wymagało żadnego aktu potwierdzającego i obejmowało także składniki majątku umiejscowione poza nieruchomościami przedsiębiorstwa, do którego należały.

W związku z tym nieprawidłowa okazała się przyjęta przez Sądy obu instancji data początkowa okresu zasiedzenia, co słusznie wytknął skarżący. Ustalenie okoliczności związanych z objęciem w posiadanie nieruchomości w skład której wchodziła wówczas działka nr [...] powinno więc nastąpić z uwzględnieniem dnia wejścia w życie zmiany stanu własnościowego sieci, co nastąpiło w dniu 7 stycznia 1991 r.

Jeśli zaś chodzi o kryteria oceny dobrej lub złej wiary posiadacza zastosowanie znajduje domniemanie z art. 7 k.c., co oznacza przeniesienie obowiązku jego obalenia na uczestników. W wypadku, kiedy w wyniku uwłaszczenia określone składniki majątku stanowiącego własność Skarbu Państwa przechodziły z mocy prawa do majątku przedsiębiorstwa państwowego, będącego państwową osobą prawną w ramach ogólnych przemian ustrojowych, nie tylko o wymiarze politycznym, ale także gospodarczym i społecznym, których realizowanym dopiero celem było odejście od jednolitej własności państwowej, usamodzielnienie przedsiębiorstw i zmiana zasad gospodarowania, uzasadnione było stosowanie liberalnych kryteriów oceny dobrej wiary, uwzględniające dotychczasowe doświadczenia i realia gospodarcze, jako czynnik wyznaczający postrzeganie rzeczywistości i ocenę skutków poszczególnych przemian. Skarżący nie ma racji, że przedsiębiorstwo energetyczne kwalifikować należy w tym czasie jako podmiot rzutki, wyspecjalizowany w prawnej ocenie konsekwencji przemian i świadom wszelkich prawnych aspektów nabycia własności składników majątkowych położonych na cudzych nieruchomościach. Szczególnie w odniesieniu do majątku usytuowanego na nieruchomościach stanowiących własność Skarbu Państwa trudno było oczekiwać powzięcia przez przedsiębiorstwo przesłowe podejrzeń, że będąc przedsiębiorstwem państwowym mogło nie uzyskać wraz

z tymi urządzeniami uprawnień do korzystania z państwowego gruntu w sposób konieczny do ich eksploatacji.

W związku z tym argumenty skarżącego nakierowane na zastosowanie restryktywnych kryteriów oceny dobrej wiary nie znajdują uzasadnienia.

Również zarzuty uczestnika odnoszące się do dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny skuteczności przeniesienia posiadania sieci pomiędzy kolejnymi przedsiębiorstwami przesyłowymi nie są uzasadnione. Specyfika przedsiębiorstwa przesyłowego powoduje, że sieci służące do przekazywania energii elektrycznej stanowią podstawowy składnik majątku przedsiębiorstwa, warunkujący wykonywanie jego zadań. Jeżeli więc następuje przejęcie prowadzenia działalności przez kolejny podmiot, to nawet w wypadku, kiedy nie jest to osoba prawna powstała w wyniku prawnego przekształcenia i wstąpienia w prawa i obowiązki dotychczasowego przedsiębiorcy - jeżeli przedsiębiorstwo przesyłowe działa zgodnie ze swoją specyfiką, to zachodzą przesłanki do przyjęcia w drodze domniemania, że nastąpiło przeniesienie posiadania sieci. Na pewno nie został przy tym naruszony art. 2 ust. 2 ustawy o zmianie u.g.g., który w ogóle nie miał zastosowania w tym wypadku.

Argumenty podnoszone przez skarżącego nie stwarzają podstaw do rozważania stosunków obligacyjnych pomiędzy stronami, świadczą jedynie o zrozumieniu przez uczestników potrzeby utrzymywania linii energetycznej w należytym stanie. Ewentualny władztwo prekaryjne, które skarżący upatruje po stronie wnioskodawcy, jest zaś stosunkiem grzecznościowym, a nie prawnym i nie wiąże się z nim uprawnienia, ani roszczenia. Nie może tym samym wywrzeć wpływu na bieg zasiedzenia, gdyż nie ingeruje ani w czynnik faktyczny posiadania w zakresie służebności przesyłu (albo służebności gruntowej o takim charakterze), ani w nastawienie posiadacza do wykonywanego posiadania. Zarzut naruszenia art. 60 w zw. z art. 65 § 1 i 2 k.c. nie mógł więc odnieść skutku.

Podobnie ocenić trzeba zarzut wadliwego stwierdzenia po stronie wnioskodawcy i jego poprzedników woli posiadania nieruchomości uczestników w zakresie służebności przesyłu, którego wnioskodawca nie wykazywał skoro nie płacił podatków związanych z linią przesyłową na nieruchomości uczestników.

Płacenie bądź niepłacenie zobowiązań podatkowych nie ma jednak przełożenia na posiadanie nieruchomości w zakresie służebności przesyłu, gdyż nie odnosi się ani do faktu posiadania nieruchomości ani do woli tego posiadania lecz do wykonywania powinności fiskalnych. Podobnie nie rzutuje na ocenę przesłanek zasiedzenia to, czy w przeszłości, jeszcze przed rozpoczęciem poddanego ocenie posiadania nieruchomości, dopełniono formalności związanych z budową linii energetycznej, która przebiega przez tę nieruchomość.

Wobec stwierdzenia, że zasiedzenie służebności przesyłu nie jest a priori wykluczone, jakkolwiek wymaga przeprowadzenia koniecznych ustaleń i ocen przy uwzględnieniu innej chwili początkowej biegu posiadania nieruchomości uczestników niż przyjęły to Sądy obu instancji, potrzebne stało się rozważenie pozostałych zarzutów procesowych zawartych w skardze kasacyjnej.

Wątpliwości skarżącego odnoszące się do oparcia rozstrzygnięcia na innym stanie rzeczy niż istniejący w chwili zamknięcia rozprawy (art. 316 § 1 k.p.c.), nie potwierdziły się, ponieważ nie budzi wątpliwości, że w tym czasie, identycznie jak przez cały okres trwania postępowania uczestnicy byli współwłaścicielami działki nr [...], przez którą przechodziły m.in. dwie czynne linie energetyczne (jedna z odgałęzieniem) stanowiące część przedsiębiorstwa wnioskodawcy. Podstawę orzekania również stanowiły właściwe przepisy. Natomiast niewłaściwa ocena prawna ustalonych okoliczności, która spowodowała przyjęcie nieprawidłowej daty jako dnia, w którym powstał stan posiadania zapoczątkowujący bieg zasiedzenia nie mieści się w zakresie unormowanym w art. 316 § 1 k.p.c.

Kolejne zarzuty kasacyjne dotyczą pozornego jedynie rozpoznania przez Sąd Okręgowy zarzutów apelacyjnych. Odnoszą się do prawidłowości przeprowadzenia przez Sąd Okręgowy oceny postępowania dowodowego w sprawie, którego zgodność z wymaganiami proceduralnymi kwestionowana była w apelacji. Skarżący podniósł, że już w postępowaniu pierwszoinstancyjnym zakwestionował kompletność mapy sporządzonej przez biegłego, wskazując na to, że nie zostały naniesione wszystkie urządzenia energetyczne umieszczone na działce i sposób jej zagospodarowania, nie zostały także oznaczone drogi dojścia do sieci, uczestnicy nie zostali powiadomieni o terminie oględzin przeprowadzonych

przez biegłego, a zgłoszone przez nich zastrzeżenia do opinii Sąd Rejonowy pominął, nie wezwał biegłego na rozprawę i uniemożliwił uczestnikom wyjaśnienie wątpliwości co do zasadności wyznaczonego pasa niezbędnego do realizacji służebności, który ich zdaniem jest zbyt rozległy. Zawarte w uzasadnieniu Sądu Okręgowego ustosunkowanie się do tego zarzutu ogranicza się do stwierdzenia, że do zarzucanych naruszeń nie doszło „ponieważ opinia wraz z mapą została prawidłowo doręczona uczestnikom z zagwarantowaniem możliwości wypowiedzenia się w tym przedmiocie. W apelacji nie stawia się takich zarzutów, które deprecjonowałyby skutecznie wartość dowodową opinii sporządzonej przez wykwalifikowanego biegłego sądowego, a zarzut naruszenia prawa do obrony w aspekcie prawidłowego doręczenia opinii i zapewnienia możliwości wypowiedzenia się w jej temacie jest bezzasadny. Sam fakt negocjowania przez uczestników zasiedzenia służebności, przy wykorzystywaniu prawa do kwestionowania wniosków biegłego co do zasady, nie uprawnia do twierdzenia, że strona poprzez niezaakceptowanie jej krytycznego stanowiska została pozbawiona prawa do obrony. Z przedstawionego wywodu wynika jedynie, że Sąd Okręgowy nie dopatrył się nieważności postępowania w jego części poświęconej roztrząsaniu prawidłowości przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego, oraz że postawione w apelacji zarzuty opinii tej nie deprecjonują. Jeśli jednak zważyć, że zarzuty dotyczą niepełnego oddania składników sieci pomieszczonych na działce, nieuwzględnienia jej zagospodarowania przez uczestników czy nieokreślenia możliwości dostępu do linii w celu jej konserwacji, eksploatacji czy modernizacji, a także uniemożliwienia uczestnikom wyjaśnienia wątpliwości poprzez przesłuchanie biegłego przed sądem co do wydanej opinii - to lapidarne stwierdzenie, iż zarzuty nie deprecjonują wartości opinii nie pozwala skontrolować prawidłowości stanowiska Sądu Okręgowego. Istotny charakter dowodu z opinii biegłego, wyrażający się w uczynieniu z niej integralnej części postanowienia merytorycznego, stwierdzającego nabycie przez zasiedzenie służebności przesyłu przesądza o możliwym wpływie stwierdzonego uchybienia na wynik sprawy. Tym samym zespół zarzutów związanych z oceną opinii biegłego jest uzasadniony. Należy jednak wziąć pod uwagę, że mapa powinna odzwierciedlać część nieruchomości, na której rzeczywiście wykonywana była

zasiedziana służebność oraz sposób dojścia do niej, jaki był realizowany w okresie zasiedzenia. Nie dotyczy to jedynie zarzutu naruszenia § 28 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 września 2001 r. w sprawie prowadzenia ksiąg wieczystych i zbiorów dokumentów (Dz.U. 102, poz. 1122), ponieważ przepis ten został uznany za uchylony przez ustawę z dnia 24 maja 2013 r. o zmianie ustawy o księgach wieczystych i hipotece (Dz.U. z 2013 r., poz. 941). Natomiast zarzuty odnoszące się do nieprzeprowadzenia przez Sąd Okręgowy dowodu z opinii uzupełniającej ewentualne dowodu z opinii innego biegłego są przedwczesne, skoro dotąd nie został poddany właściwej ocenie dowód już przeprowadzony.

Zastrzeżenia skarżącego budzi też sposób ustosunkowania się przez Sąd do zarzutów apelacyjnych podważających ocenę szeregu dowodów. Sąd skwitował je stwierdzeniem, że podziela ustalenia faktyczne i ocenę prawną dokonaną przez Sąd Rejonowy. Skarżący ma jednak rację, że taka formuła dopuszczalna jest w wypadku, kiedy charakter i szczegółowość zarzutów nie wymagają dokładniejszego ustosunkowania. Jeśli jednak w apelacji znalazły się konkretne argumenty, konieczne jest odniesienie się do nich przez Sąd drugiej instancji, ponieważ tego wymaga prawidłowe wykonanie przez Sąd odwoławczy jego obowiązków przewidzianych w art. 378 i art. 382 k.p.c. W postępowaniu kasacyjnym konieczne jest jednak, aby zgłoszony zarzut sformułowany w zakresie procesowej podstawy skargi wskazywał również na wpływ, jaki zarzucane uchybienie mogło mieć na wynik sprawy. Tego elementu zabrakło przy pozostałych zarzutach procesowych, które postawione zostały w sposób ogólny i zawierały w sobie nieuzasadnione w świetle przepisów normujących postępowanie kasacyjne oczekiwanie, że Sąd Najwyższy samodzielnie będzie zestawiał stanowisko uczestnika zawarte w apelacji z uzasadnieniem Sądu Okręgowego i oceni, czy materiał dowodowy został należycie rozważony, a także, czy miało to wpływ na treść orzeczenia. Okoliczności wskazane w skardze natomiast nie świadczyły o wystąpieniu tego rodzaju związku. Pisma procesowe uczestników nie stanowiły materiału dowodowego lecz przedstawiały ich twierdzenia, zgłoszone dowody i argumenty dotyczące faktów i ich znaczenia prawnego. Wyniki przesłuchania uczestnika mające wykazywać powstanie stosunku prekaryjnego nie mogły wpłynąć na wynik sprawy, gdyż władztwo prekaryjne nie opiera się na więzi

prawnej, a nasadzenia drzew pod linią energetyczną nie są wyłączone, o ile drzewa nie osiągną rozmiarów zagrażających tej linii, nie świadczą więc o zaprzestaniu służebnego posiadania nieruchomości. Dowód z księgi wieczystej nie nadawał się do wykazania, że linię energetyczną nabyło [...] Przedsiębiorstwo [...] w O., ponieważ było to niemożliwe w świetle obowiązujących przepisów uwłaszczających przedsiębiorstwa państwowe, o czym była już mowa. Wyjaśnione zostały już także kwestie związane z kryteriami oceny posiadania, jako objętego w złej lub dobrej wierze.

Zarzuty kasacyjne, które okazały się uzasadnione, stanowią dostateczną podstawę do uchylenia zaskarżonego postanowienia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w E. na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

Uchylenie obejmuje także postanowienie o sprostowaniu zaskarżonego orzeczenia, ponieważ jest ono immanentnie związane z rozstrzygnięciem, skoro uzasadnione okazały się m. in. zarzuty dotyczące mapy, która została w drodze sprostowania uznana za część składową orzeczenia o nabyciu służebności przesylu przez zasiedzenie. Mimo więc, że zarzuty odnoszące się do sprostowania nie były uzasadnione, ponieważ jego rolą było jedynie doprecyzowanie treści orzeczenia merytorycznego wydanego przez Sąd pierwszej instancji, co mieści się w pojęciu sprostowania niedokładności, postanowienie to podzieliło los postanowienia oddalającego apelację uczestnika.

Orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego wynika z postanowień art. 398²¹ w zw. z art. 391 § 1, art. 108 § 2 i art. 13 § 2 k.p.c.